

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1.	Data: 27 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. podlaskie – Białystok Branża: Ochrona zdrowia	Personel uniwersyteckiego szpitala klinicznego w Białymstoku, m.in. ratownicy medyczni, pielęgniarki i technicy radiologii	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie podwyżek, warunki pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy USK: "będzie pikieta" Domagają się wyższego wynagrodzenia i godnych warunków pracy. Personel medyczny Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku zapowiedział pikietę ostrzegawczą. Ma się odbyć w poniedziałek (1.08). W akcji wezmą udział m.in. ratownicy medyczni, pielęgniarki i technicy radiologii. Dyżury w szpitalu to często 300-400 godzin miesięcznie. Za otrzymaną wypłatę nie da się godnie żyć – mówi ratownik medyczny Adam Jakubowski. Jeżeli pikieta nie przyniesie oczekiwanych efektów, zostaną podjęte kolejne działania, z akcją strajkową włącznie. W placówce zawiązało się również Porozumienie Zawodów Medycznych. Spisano postulaty, które będą przekazane do dyrekcji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Pracownicy, oprócz podniesienia pensji, chcą przede wszystkim ujednolicienia dodatków stanowiskowych czy zatrudnienia większej liczby personelu. Źródło informacji medialnej: http://akadera.bialystok.pl/ http://akadera.bialystok.pl/2016/07/27/pracownicy-usk-bedzie-pikieta/ /27.07.2016/	01.08. przed budynkiem szpitala odbędzie się PIKIETA ostrzegawcza jeżeli pikieta nie przyniesie oczekiwanych efektów, zostaną podjęte kolejne działania, z akcją strajkową włącznie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 22 lipca 2016 Miejsce konfliktu: cały kraj Branża: Łączność; Transport i gospodarka magazynowa; działalność pocztowa i kurierska	Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Poczty Polskiej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki płacy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Porozumienie płacowe w Poczcie Polskiej Wynagrodzenia zasadnicze większości pracowników Poczty Polskiej wzrosną o 100 zł brutto. Podwyżkę gwarantuje załozge firmy porozumienie płacowe podpisane 19 lipca przez reprezentatywne organizacje związkowe i zarząd spółki. Zgodnie z zapisami porozumienia podwyżkami objęci zostaną pracownicy, których wynagrodzenia zasadnicze nie przekraczają 4 tys. zł brutto, czyli ponad 71 tys. osób, co stanowi zdecydowaną większość zatrudnionych w Poczcie Polskiej. - Na pewno nie są to podwyżki, o których wszyscy byśmy marzyli. Wzięliśmy jednak pod uwagę bardzo trudną sytuację ekonomiczną firmy. Mam nadzieję, że jest to dopiero początek współpracy z nowym zarządem nad stworzeniem realnej możliwości dalszego wzrostu wynagrodzeń pocztowców – mówi Bogumił Nowicki, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej. Podwyżka wejdzie w życie jeszcze w lipcu. Jest to drugie porozumienie płacowe podpisane w Poczcie Polskiej w 2016 roku. Pierwsze z 25 marca zakładało podwyżki wynagrodzeń na poziomie 150 zł brutto dla pracowników zarabiających mniej niż 4 tys. zł brutto. Dodatkowo tzw. pracownicy eksploatacji, czyli m.in. listonosze, pracownicy okienek pocztowych, rozdzielni oraz kierowcy otrzymali jednorazową premię w wysokości 200 zł brutto. Bogumił Nowicki zaznacza, że łącznie wynagrodzenia zasadnicze większości pracowników Poczty Polskiej w tym roku wzrosły o 250 zł brutto, a wraz z pochodnymi o ok. 300 zł brutto. Porozumienie z 19 lipca zakończyło spór zbiorowy na tle płacowym prowadzony w firmie przez Solidarność od grudnia 2014 roku. Poczta Polska jest jednym z największych pracodawców w kraju. Operator zatrudnia ok. 80 tys. pracowników. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/branze/item/13677-porozumienie-placowe-w-poczcie-polskiej /22.07.2016/	19 lipca podpisano drugie POROZUMIENIE PŁACOWE Porozumienie z 19 lipca zakończyło spór zbiorowy na tle płacowym trwający od grudnia 2014 roku

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia		Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Miejsce konfliktu	Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu	
Branża				
3.	Data: 21 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Biała Podlaska Branża: Ochrona zdrowia	Ratownicy ze Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Ratownictwa Medycznego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: żądanie odwołania dyrektora bialskiego pogotowia w związku z formułowanymi wobec niego przez pracowników zarzutami o mobbing Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Ratownicy na sejmiku. Pracownicy bialskiego pogotowia chcą odwołania dyrektora Pracownicy pogotowia ratunkowego w Białej Podlaskiej przyjechali na obrady sejmiku województwa lubelskiego. Chodzi o konflikt z dyrektorem placówki Romanem Filipem. Co prawda dyrektora, który przebywa na urlopie, obecnie zastępuje - delegowany przez zarząd województwa - Michał Jedliński, ale w środę jeden z pracowników pogotowia dostał wypowiedzenie. - Co prawda dziś cofnięto tę decyzję, ale pracownicy i tak przyjechali na sesję - mówi ratownik Rafał Fidura. - Zwolnienie zostało odwołane telefonicznie. Wsiadając już tutaj w Lublinie dostaliśmy telefon, że pan Michał Jedliński zadzwonił do jednego z przedstawicieli związków, mówiąc, że po przemyśleniu sytuacji, wycofał odwołanie naszego kolegi ze stanowiska ratownika. Marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, powiedział, że na razie nie ma decyzji, co do zdymisjonowania dyrektora Filipa. Na razie przebywa on na urlopie. We wtorek przez centrum Białej Podlaskiej przeszedł marsz godności. W manifestacji wzięło udział ponad sto osób. JZoń Źródło informacji medialnej: http://www.radio.lublin.pl/http://moje.radio.lublin.pl/ratownicy-na-sejmiku-pracownicy-bialskiego-pogotowia-chca-odwolania-dyrektora.html /21.07.2016/	19 lipca przez centrum Białej Podlaskiej przeszedł marsz godności

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4.	Data: 20 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. podlaskie – Białystok Branża: Ochrona zdrowia	Personel uniwersyteckiego szpitala klinicznego w Białymstoku	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie podwyżek Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Kolejny szpital zapowiada strajk. A to dopiero początek Personel uniwersyteckiego szpitala klinicznego w Białymstoku mówi “dość!”. W obliczu impasu rozmów z dyrekcją, pracownicy rozważają podjęcie strajku. Może do niego dojść jeszcze przed planowaną na wrzesień wielką demonstracją przedstawicieli zawodów medycznych w Warszawie. Na początku tego tygodnia pracownicy z USK stracili ostatnią nadzieję, że z zarządem lecznicy uda się coś załatwić w toku rozmów. Lekarze, pielęgniarki, położne, fizjoterapeuci, diagnosty laboratoryjni i elektroradiolodzy oraz ratownicy medyczni, zgodnie domagają się podwyższenia płac. Na razie nie została jeszcze podjęta decyzja o przeprowadzeniu akcji strajkowej. Za dwa tygodnie przed budynkiem szpitala odbędzie się pikiet ostrzegawcza. Konflikt w Białymstoku to dopiero przedsmak protestów, które czekają nas jesienią. Na ulicę stolicy wyjdą pracownicy zrzeszeni w Porozumieniu Zawodów Medycznych. (...) Źródło informacji medialnej: http://strajk.eu/http://strajk.eu/kolejny-szpital-zapowiada-strajk-a-to-dopiero-poczatek/20.07.2016/	Możliwa akcja strajkowa, choć decyzja o jej wszczęciu jeszcze nie zapadła za dwa tygodnie przed budynkiem szpitala odbędzie się PIKIETA ostrzegawcza

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia			Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu	
Miejsce konfliktu				Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu	
Branża							
5.	Data: 20 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Ochrona zdrowia	POROZUMIENIE ZAWODÓW MEDYCZNYCH	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: postulaty płacowe i zwiększenia stawki przeznaczonej na opiekę zdrowotną do co najmniej 6 proc. PKB Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest służby zdrowia 24 września Związki z Porozumienia Zawodów Medycznych rozliczą rząd z obietnic większych nakładów na ochronę zdrowia. Uzgodniły już datę wielkiej demonstracji. Porozumienie to potężna siła, zrzesza dziewięć ogólnokrajowych związków, które reprezentują m.in. lekarzy, pielęgniarki i położne, techników medycznych, fizjoterapeutów. Związkowcy twierdzą, że żadne reformy systemu nie przyniosą rezultatu, jeśli nakłady na zdrowie nie zwiększą się z obecnych 4,4 proc. PKB do co najmniej 6 proc. – Rozmowy z ministrem zdrowia nie mają sensu, bo to nie on decyduje – mówi „Rzeczpospolitej” szef Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego Roman Badach-Rogowski. Wcześniej związkowcy próbowali umówić się na spotkanie z premier Beata Szydło, ale skończyło się na spotkaniu z szefową KPRM Beatą Kempą i właśnie ministrem Konstantym Radziwiłłem. – Tamto spotkanie skończyło się na niczym – mówi Krzysztof Bukiel, szef Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. – Niezależnie od tego, czy decyzje naprawę podejmuje Beata Szydło czy Jarosław Kaczyński, dopóki nie zapadnie ustalenie, że zwiększa się nakłady na ochronę zdrowia albo zmniejsza pulę świadczeń publicznych finansowanych z systemu – nic się nie zmieni. Żadne tzw. systemowe ustawy nic nie pomogą. Radziwiłł od dawna deklaruje, że nakłady na służbę zdrowia powinny wzrosnąć do wspomnianych 6 proc. Tyle że brakuje konkretów. We wtorek minister mówił w radiowej Jedynce, że „dochodzenie do tego poziomu będzie rozłożone na kilka lat”. To jeden z elementów całościowej reformy, której założenia mają zostać doprecyzowane w ciągu tygodnia, dwóch – stwierdził. Wszystko to oznacza, że zarobki w zawodach medycznych szybko się nie podniosą. Związkowcy wypominają Radziwiłłowi, że nie będąc jeszcze ministrem, domagał się np. trzykrotności średniej krajowej dla lekarzy specjalistów, a obecnie proponuje, by zarabiali 1,23 owej średniej.(...) – Już ponad połowa związków zrzeszonych w Porozumieniu Zawodów Medycznych zaakceptowała termin 24 września jako dzień wspólnej manifestacji w Warszawie, za kilka dni zakończymy ustalenia i oficjalnie ogłosimy datę – zapowiada Badach-Rogowski. (...) Zuzanna Dąbrowska Źródło informacji medialnej: http://www.rp.pl/ http://www.rp.pl/Sluzba-zdrowia/307209895-Protest-sluzby-zdrowia-24-wrzesnia.html#ap-2 /20.07.2016/			ponad połowa związków zrzeszonych w Porozumieniu Zawodów Medycznych zaakceptowała termin 24 WRZEŚNIA jako dzień wspólnej manifestacji w Warszawie	za kilka dni nastąpi oficjalnie ogłoszenie daty manifestacji

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6.	Data: 20 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie - Kraków Branża: Ochrona zdrowia	Pielęgniarki ze Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W szpitalu im. Jana Pawła II strajku podczas ŚDM nie będzie Nie będą okupować gabinetu dyrekcji w czasie Świątowych Dni Młodzieży, ale w budynkach zawisną plakaty z hasłem "Pogotowie strajkowe" - tak zdecydowały pielęgniarki ze szpitala im. Jana Pawła II. - Obiecaliśmy wicemarszałkowi Wojciechowi Kozakowi, że podczas Świątowych Dni Młodzieży nie będziemy strajkować. Dotrzymamy słowa, choć czujemy się oszukane, bo marszałek swojego słowa nie dotrzymał - mówi Agata Kaczmarczyk (...) Dominika Wantuch, Olga Szpunar Źródło informacji medialnej: http://krakow.wyborcza.pl/krakow/0,0.html http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,20424569,w-szpitalu-im-jana-pawla-ii-strajku-podczas-sdm-nie-bedzie.html /20.07.2016/	odwołanie zapowiedzianej dzień wcześniej akcji strajkowej; w budynku szpitala zawisną plakaty z hasłem „POGOTOWIE STRAJKOWE”
7.	Data: 19 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie - Kraków Branża: Ochrona zdrowia	Pielęgniarki ze Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pielęgniarki domagają się podwyżek, szykują strajk podczas ŚDM Podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II może dojść do strajku. Pielęgniarki z placówki, która w razie potrzeby ma przyjmować najważniejszych uczestników uroczystości, domagają się podwyżek. Dyrektor szpitala nie chce się na to zgodzić. (...) Dominika Wantuch, Olga Szpunar Źródło informacji medialnej: http://krakow.wyborcza.pl/krakow/0,0.html http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,20419619,piellegniarki-domagaja-sie-podwyzek-szykuja-strajk-podczas-sdm.html /19.07.2016/	zapowiedź akcji strajkowej podczas trwania ŚDM

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 18 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie – Kraków Branża: Pośrednictwo w sprzedaży usług hotelowych i lotów	zwolnieni z dnia na dzień pracownicy firmy Lowcosttravelgroup	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zwolnienie ok. 270 pracowników z dnia na dzień Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Firma turystyczna zbankrutowała. Protest zwolnionych pracowników Przed wieżowcem przy rondzie Grzegórzeckim w Krakowie zbiorą się pracownicy firmy Lowcosttravelgroup. Mają protestować przeciwko sposobowi, w jaki zostali z niej zwolnieni. Protest przed wieżowcem nazywanym „Błękitkiem” zaplanowano na godz. 9. To budynek, w którym mieściły się biura Lowcosttravelgroup. W miniony piątek po południu wszyscy pracownicy (ok. 270 osób) zostali poinformowani, że stracili pracę, powinni zabrać swoje rzeczy i do godz. 20 opuścić biuro. - To był dla nas szok. Nagle dowiedzieliśmy się, że firma zbankrutowała. Nie do zaakceptowania jest sposób, w jaki nas potraktowano. Mieliśmy umowy o pracę. Jak można tak postąpić bez wcześniejszego wypowiedzenia. Niczego nie dostaliśmy na piśmie - mówi nam jedna ze zwolnionych osób. Obawiają się one też o to, czy dostaną wypłaty za lipiec. Brytyjska firma Lowcosttravelgroup powstała w 2004 roku. Zajmowała się pośrednictwem w sprzedaży usług hotelowych i lotów. Swoje usługi sprzedawała za pośrednictwem serwisów internetowych, przyciągając klientów konkurencyjną ceną. Swoją siedzibę w Krakowie otwarła w celu obniżenia kosztów funkcjonowania. - Pensje nam płacili, ale widzieliśmy, że firma nie reguluje wszystkich zobowiązań. Podpytywaliśmy, czy nie ma zagrożenia upadłości, ale słyszeliśmy, że jest dobrze. Wiedzieliśmy jednak, że kondycja firmy nie jest najlepsza. Wpływ na to miało załamanie usług turystycznych spowodowane terroryzmem a niedawno doszedł także Brexit - opowiada jedna z dotychczasowych pracownic Lowcosttravelgroup. Jak się dowiedzieliśmy, osoby z upadłej spółki zamierzają teraz zgłosić sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy. Planują też pozew zbiorowy przeciwko pracodawcy. Piotr Tymczak Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikpolski24.pl/ http://www.dziennikpolski24.pl/region/a/firma-turystyczna-zbankrutowala-protest-zwolnionych-pracownikow-wideo,10416459/ /18.07.2016/	18 lipca ok. 9.00 przed wieżowcem przy rondzie Grzegórzeckim, w którym mieściły się biura Lowcosttravelgroup („Błękitkiem”) zwolnieni pracownicy będą protestować przeciw sposobowi, w jaki zakończono z nimi współpracę

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Branża			Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
9.	Data: 17 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: Transport publiczny	związki zawodowe załóg trzech gminnych spółek przewozowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: Polityka płacowa dla pracowników komunikacji miejskiej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy z Gdyni: Podwyżki albo strajk Przedstawiciele załóg gminnych spółek przewozowych są rozsierdzeni. - Albo wypracowana zostanie polityka płacowa, albo strajk – mówią. W piątek minął ostateczny termin wyznaczony przez przedstawicieli załóg trzech gminnych spółek przewozowych z ich zarządcami i władzami miasta w sprawie polityki płacowej dla pracowników komunikacji. Do spotkania nie doszło, co rozsierdziło związkowców. Zapowiedzieli oni już, że w najbliższych dniach przygotują pismo o organizację spotkania i liczną grupą wybiorą się do Katarzyny Gruszeckiej - Spychały, wiceprezydent Gdyni, aby osobiście wręczyć jej dokument. - To ostatnia szansa, aby porozumieć się odnośnie polityki płacowej dla pracowników gminnych spółek przewozowych przy stole. Inaczej, nieodwołalnie już, zawiążemy komitet protestacyjny i rozpoczniemy przygotowania do strajku ostrzegawczego - zapowiada Stanisław Taube z komisji współdziałania związków zawodowych gminnych spółek przewozowych i dodaje. - Z jednej strony wiceprezydent Gruszecka - Spychała twierdzi, że decyzje leżą w gestii zarządców spółek, z drugiej zaś ci ostatni mówią, że podwyżek bez zgody władz miasta nie mogą dać. Chcemy wiedzieć, kto mówi prawdę. Katarzyna Gruszecka - Spychała odcina się natomiast od decyzji w sprawie roszczeń związkowców. - Już na ostatnim spotkaniu ze związkowcami powiedziałam, że jestem tylko obserwatorem. Na samym początku swojego urzędowania zapowiedziałam, że wszystkie decyzje należą do zarządców spółek. Jeśli uznają, że stać ich na podwyżki, to nie widzę przeszkód. A związkowców zapraszam, jeśli zastaną mnie w magistracie, pismo od nich przyjmę - mówi wiceprezydent Gdyni. Ostatni spór o podwyżki dla pracowników komunikacji miał miejsce przed rokiem. Związkowcy oczekiwali wówczas zwiększenia stawki godzinowej o 1,5 zł, ostatecznie stanęło na 50 groszach. Marcin Lange Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikbałtycki.pl/ http://www.dziennikbałtycki.pl/wiadomosci/gdynia/a/zwiazkowcy-z-gdyni-podwyzki-albo-strajk,10413468/ /17.07.2016/	związki zawodowe zapowiedziały zawiązanie komitetu protestacyjnego i rozpoczęcie przygotowań do strajku ostrzegawczego, jeśli fiaskiem zakończą się „rozmowy ostatniej szansy”

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 14 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Warszawa Branża: Działalność związana z oprogramowaniem	Związki zawodowe w PKP Informatyka	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zasady wypłaty premii zadaniowej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Problemy w PKP Informatyce. Trwa spór zbiorowy Od 20 maja PKP Informatyka jest w sporze zbiorowym z funkcjonującymi w spółce związkami zawodowymi. – Ryzyko strajku jest minimalne – zapewnił „Rynek Kolejowy” zarząd spółki. Pracownicy spółki PKP Informatyka, którzy kontaktują się z „Rynkiem Kolejowym” mówią o trudnej sytuacji. Od prawie dwóch miesięcy trwa spór zbiorowy, a związki zawodowe skarżą się na brak kontaktu z zarządem i próby zastraszania. – Ryzyko strajku jest minimalne. Zarząd PKP Informatyka podejmuje wszelkie możliwe działania, aby wypracować rozwiązanie satysfakcjonujące wszystkie strony sporu – informuje „RK” zarząd spółki. Faktem jest, że od 20 maja PKP Informatyka jest w sporze zbiorowym z funkcjonującymi w spółce związkami zawodowymi. – Podłożem sporu zbiorowego jest różnica zdań między stroną społeczną a pracodawcą jedynie w kwestii wypłaty premii zadaniowej. Związki zawodowe domagają się jej wypłaty niezależnie od realizacji zadań premiowych. Pracodawca postuluje zaś powiązanie wypłaty premii zadaniowej z realizacją wcześniej określonych zadań premiowych i szczególnieymi osiągnięciami pracowników, co jest zgodne z zapisami obowiązującego w spółce regulaminu premiowania – można przeczytać w stanowisku zarządu. W PKP Informatyka premie są wypłacane co kwartał. W kwietniu 2016 roku pracodawca wypłacił pracownikom zaległe premie za 2015 rok oraz premie za styczeń i luty 2016 roku. – Wypłata premii za marzec 2016 roku miała nastąpić w maju 2016 roku przy założeniu zmiany regulaminu premiowania. Związki zawodowe nie zgodziły się na zmianę tego regulaminu, a więc premia za marzec 2016 roku nie została wypłacona – twierdzi zarząd PKP Informatyki. Obecny zarząd spółki działa od zaledwie 6 miesięcy i przypomina, że „firmę przejął w bardzo trudnej sytuacji rynkowej i organizacyjnej”. Zapewnia też, że działania naprawcze prowadzone w ostatnich miesiącach przynoszą już pierwsze pozytywne rezultaty. Co dalej? Nowa propozycja zarządu PKP Informatyka – wypłaty zaległych premii oraz podwyższenia wynagrodzenia pracownikom, w szczególności tym z najniższym uposażeniem nie dała przełomu, więc do rozmów został włączony niezależny mediator, którego zadaniem jest rozwiązanie sporu. <i>Jakub Madryas</i> Źródło informacji medialnej: http://www.rynek-kolejowy.pl/http://www.rynek-kolejowy.pl/wiadomosci/problemy-w-pkp-informatyce-trwa-spor-zbiorowy-77362.html /14.07.2016/	od 20 maja w spółce trwa spór zbiorowy - aktualnie trwa mediacja

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 14 czerwca 2016 Miejsce konfliktu: woj. małopolskie - Kraków Branża: kultura i nauka; sektor samorządowy	NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądania płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Wyższe płace dla pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie Pracownicy Muzeum Narodowego w Krakowie (MNK) otrzymają wyższe płace, dzięki wyższej dotacji podmiotowej, o której w czerwcu zdecydowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – poinformował dziś dyrektor MNK Andrzej Betlej. - Zwiększono dotację podmiotową o 1,2 mln zł i całość została przeznaczona na regulację płacowe. Średnia podwyżka od lipca (tego roku) będzie się wahała od ok. 60-80 zł do 140-150 zł na pracownika. Ok. 50 zł to stała suma podwyżki, reszta - co jest nowością w naszym Muzeum - będzie uznaniowa, czyli wysokość tej części podwyżki zostanie ustalona przez kierownika danej sekcji w zależności od jakości pracy danego pracownika. Ta część musi się zmieścić w widelkach ok. 0-100 zł” – powiedział dziennikarzom dyrektor Muzeum i dodał, że dotacja jest bardzo ważna, ponieważ kłopoty płacowe były jednym z najważniejszych problemów placówki w latach ubiegłych. - Z uwagi na relatywnie gorszą sytuację pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie podjąłem decyzję o pomocy dodatkowej na prośbę nowego kierownictwa. Kierownictwo jest w dobrych relacjach ze związkiem zawodowym "Solidarność", który wycofał spór zbiorowy – powiedział wicepremier P. Gliński i dodał, że resort kultury zdaje sobie sprawę z niskich płac muzealników oraz archiwistów i stara się o nich dbać. Betlej wyjaśnił, że w porozumieniu ze związkami zawodowymi, część nowo pozyskanych funduszy zostanie przeznaczonych dla podwyżki dla wszystkich, a część na regulację systemowe, tj. np. opracowanie systemu awansów, które w Muzeum były jak dotąd "zawieszone". - Zdaję sobie sprawę, jakie są zaniedbania w sferze płacowej, a tę podwyżkę, regulację płacową, traktuję jako pierwszy krok poprawy warunków pracy w MNK – podsumował dyrektor. Źródło informacji medialnej: http://wiadomosci.onet.pl/ http://wiadomosci.onet.pl/krakow/wyzsze-place-dla-pracownikow-muzeum-narodowego-w-krakowie/dectv8/14.06.2016/	POROZUMIENIE wycofanie się związku zawodowego z prowadzenia sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12.	Data: 14 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Jastrzębie-Zdrój Branża: Transport publiczny	Kierowcy autobusów w Jastrzębiu-Zdroju zatrudnieni przez jednego z operatorów	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • kwestie płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk kierowców autobusów w Jastrzębiu: Kierowcy biorą L-4, niektóre linie wstrzymane. Paraliż trwa Dojazd autobusami do wielu miejsc, m.in. do Rybnika czy Wodzisławia, jest utrudniony. Wczoraj kolejni kierowcy poszli na zwolnienia lekarskie. Kierowcy już sprzedają bilety, ale mieszkańcy donoszą, że paraliż komunikacyjny trwa - kierowcy Warbusa idą na L-4 (łącznie już dziesięciu - red.), a firma wstrzymała przejazd niektórych linii. Z dworca nie ruszyło wczoraj rano E-3, jadące m.in. do Wodzisławia Śląskiego i Rybnika. Całkowicie wstrzymano przejazdy linii 111. Przypomnijmy, kierowcy są w sporze z pracodawcą, a chodzi o wypłacanie dodatkowych pieniędzy z tytułu sprzedaży papierowych biletów. Udało nam się skontaktować z pełnomocnikiem firmy Warbus - Podejmujemy działania, by to naprawić. Jest nam przykro, bo w momencie, kiedy autobusy mają klimatyzację, jeżdżą niezawodnie, nagle rozchorowało się 25 proc. załogi - mówi Eugeniusz Szymonik. A wiadomo, że to nie jest przypadek. Choć Warbus spełnił wymagania związkowców i zdecydował o wypłacie dodatkowych pieniędzy, to nie zamierzają się oni ugiąć. Czekają, aż pieniądze wpłyną na konta. Firma Warbus przeprasza mieszkańców za „chwilowe zawirowania”. - Siedem dziur udało nam się załatać, ale trzy nadal pozostały, stąd te linie, które nie jeżdżą. Robimy wszystko, żeby problem rozwiązać - mówi Szymonik. Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikzachodni.pl/ http://www.dziennikzachodni.pl/wiadomosci/jastrzebie-zdroj/a/strajk-kierowcow-autobusow-w-jastrzebiu-kierowcy-biora-l4-niektore-linie-wstrzymane-paraliz-trwa,10403145/ /14.07.2016/	wstrzymano niektóre linie autobusowe, w mieście są trudności komunikacyjne

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu	Forma protestu
Branża			Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
13.	Data: 14 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Wałbrzych Branża: Produkcja silników do pojazdów samochodowych (z wyłączeniem motocykli) oraz do ciągników rolniczych	pracownicy Toyota Motor Manufacturing Poland Sp. z o.o. reprezentowani przez NSZZ "Solidarność", OPZZ i Kadrę	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płacy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Porozumienie w Toyocie Mediacja przyniosła efekt. W nocy z 13/14 lipca w wałbrzyskiej Toyocie zakończył się trwający od czterech miesięcy spór zbiorowy. M.in. w wyniku podpisanego porozumienia pracownicy do 28 lipca otrzymają jednorazową nagrodę w wysokości 700 zł brutto, a łączna kwota premii z uwzględnieniem tych, które zostały już wypłacone wyniesie od 1700zł -2300zł poinformowali na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych przedstawiciele „Solidarności” z Toyota Wałbrzych. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13626-porozumienie-w-toyocie /14.07.2016/	POROZUMIENIE zakończenie sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 13 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Biała Podlaska Branża: Ochrona zdrowia	Ratownicy ze Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Ratownictwa Medycznego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie odwołania dyrektora bialskiego pogotowia w związku z formułowanymi wobec niego przez pracowników zarzutami o mobbing Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: „Zażegnanie konfliktu jest sprawą priorytetową”. Sytuacja w bialskiej stacji pogotowia Michał Jedliński został delegowany przez zarząd województwa lubelskiego do zastępowania dyrektora bialskiej stacji pogotowia ratunkowego. Dyrektor Roman Filip przebywa na dwumiesięcznym urlopie. Część ratowników stacji domaga się odwołania dyrektora placówki zarzucając mu mobbing. Pełniący od dziś obowiązki dyrektora stacji Michał Jedliński ma doświadczenie w nadzorowaniu stacji pogotowia. W urzędzie wojewódzkim przez 5 lat nadzorował i organizował system ratownictwa medycznego. Ustabilizowanie napiętej sytuacji w bialskim pogotowiu stawia przed sobą jako jedno z priorytetowych zadań. - Będę się przyglądał jak funkcjonuje stacja pogotowia, będę się spotykał z pracownikami i związkami zawodowymi, ponieważ jak najszybciej chciałbym rozwiązać konfliktową sytuację. Chciałbym po prostu uspokoić nastroje. Chcę nie dopuścić do tego, by spadła wysoka jakość świadczonych tutaj usług... Czy powołanie osoby zastępującej Romana Filipa oznaczać będzie jego odwołanie? - Co będzie później – zobaczymy – mówi marszałek województwa Sławomir Sosnowski. - Dzisiaj zależy nam przede wszystkim na normalnej, spokojnej pracy stacji, bo jest to jednostka, która jest bardzo wrażliwa ze społecznego punktu widzenia, bardzo ważna dla ratowania życia i zdrowia poszkodowanych w różnych zdarzeniach ludzi, więc powinniśmy się tym należycie zająć. (...) Pracownicy bialskiego pogotowia, którzy skarżą się na mobbing ze strony dyrekcji chwalą decyzję zarządu województwa. Obecnie urząd marszałkowski prowadzi kontrolę bialskiej stacji pogotowia. Sprawdzane jest zarządzanie placówką. Kontrola dotycząca zarządzania placówką prowadzona przez urząd marszałkowski potrwa do 22 lipca. W dotychczasowych wywiadach, jakie dyrektor placówki Roman Filip udzielał lokalnym mediom odpierał zarzuty ratowników. Dziś nie chciał wypowiadać się w tej sprawie. Tymczasem ratownicy bialskiego pogotowia planują kolejny protest domagając się odwołania ze stanowiska dyrektora Romana Filipa. 19 lipca organizują marsz godności, który ma odbyć się w centrum Białej Podlaskiej. MaT (opr. DySzczy) Źródło informacji medialnej: http://www.radio.lublin.pl/http://moje.radio.lublin.pl/zazegnanie-konfliktu-jest-sprawa-priorytetowa-sytuacja-w-bialskiej-stacji-pogotowia.html /13.07.2016/	19 lipca w centrum Białej Podlaskiej odbędzie się marsz godności

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 12 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. opolskie - Opole Branża: Działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa w ramach OUTSOURCINGU USŁUG NIEMEDYCZNYCH	pracownicy ochrony zatrudnieni przez firmę zewnętrzną świadczącą usługi na rzecz SP ZOZ MSWiA w Opolu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płacy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Opole: pracownicy zewnętrzni szpitala MSWiA będą protestować? Głodowe stawki godzinowe, konieczność samodzielnego zakupienia stroju służbowego oraz wypracowanie ponad 200 godzin w miesiącu - to warunki pracy osób zatrudnianych przez firmę outsourcingową Sigma do ochrony SP ZOZ MSWiA w Opolu. Jak informuje Gazeta Wyborcza, pracownicy ochrony pracują na stawkach 3,70 zł za godzinę. Podpisali kwestionariusze, które oddali firmie. Kwestionariusze zawierały, co prawda ich dane osobowe, ale są wątpliwości co do tego, czy pracownicy mają w ogóle jakąkolwiek umowę dotyczącą zatrudnienia. SP ZOZ MSWiA w Opolu niewiele może zdziałać w ich sprawie, jako że są zatrudnieni przez firmę outsourcingową, z którą lecznica zawarła umowę. Źródło informacji medialnej: http://www.rynekzdrowia.pl/ http://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Opole-pracownicy-zewnetrzni-szpitala-MSWiA-beda-protestowac,163714,1.html /12.07.2016/	prawdopodobieństwo protestu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 11 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: Ochrona zdrowia	dziesięć stowarzyszeń zawodów medycznych: pielęgniarki, położne, fizjoterapeuci, diagności laboratoryjni, technicy elektrodiagnostyki oraz ratownicy medyczni	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe i zwiększenia stawki przeznaczanej na opiekę zdrowotną do 6,8 proc. PKB Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Warszawa: przedstawiciele zawodów medycznych będą protestować Tysiące przedstawicieli zawodów medycznych wyjdzie na ulice Warszawy. Lekarze, pielęgniarki, diagności zamierzają protestować przeciw proponowanym przez rząd rozwiązaniom prawnym dotyczącym finansowania ochrony zdrowia. Jak informuje Rzeczpospolita 24 września na ulice Warszawy wyjdą przedstawiciele kilkunastu zawodów medycznych, którzy chcą podwyżek i zwiększenia stawki przeznaczanej na opiekę zdrowotną do 6,8 proc. PKB. Decyzję o proteście podjęło dziesięć stowarzyszeń zawodów medycznych 8 lipca. Lekarze, pielęgniarki, położne, fizjoterapeuci, diagności laboratoryjni, technicy elektrodiagnostyki oraz ratownicy medyczni na spotkaniu w Warszawie ustalili, że jeśli rząd nie przystanie na ich warunki, będą protestować na ulicach Warszawy 24 września. Przedstawiciele zawodów medycznych na razie zbierają podpisy pod listem z żądaniami do premier Beaty Szydło. Jeśli pani premier nie zgodzi się na postulaty wyjdą na ulice. Rozważają nawet strajk w formie urlopu na żądanie. Biały personel walczy przede wszystkim o wzrost nakładów na opiekę zdrowotną do poziomu obowiązującego w innych krajach europejskich. Domaga się też podwyżki płac dużo wyższej niż ta zaproponowana przez Ministerstwo Zdrowia w przedstawionym niedawno projekcie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu w ochronie zdrowia. Źródło informacji medialnej: http://www.rynekzdrowia.pl/ http://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Warszawa-przedstawiciele-zawodow-medycznych-beda-protestowac.163667.1.html /11.07.2016/	24 września br. na ulice Warszawy wyjdą przedstawiciele kilkunastu zawodów medycznych – jeżeli rząd nie przystanie na ich warunki

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 11 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. kujawsko-pomorskie - Świecie Branża: Oświata	Nauczycielki z Zespołu Szkół Specjalnych w Świeciu wspierane przez Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Świeciu oraz świecki Zarząd Oddziału NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zarzut mobbingowania nauczycielek przez dyrekcję Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Solidarność chce sądu w sprawie mobbingu w szkole specjalnej w Świeciu Sprawa mobbingu w szkole specjalnej ma trafić na wokandę. Tego domagają się związkowcy. Również dyrekcja placówki stoi na takim stanowisku. Część nauczycielek Zespołu Szkół Specjalnych w Świeciu zarzuca dyrektor Małgorzacie Błaszkiwicz mobbing. W sprawę zaangażowała się świecka „Solidarność”. Pedagodzy działający w związku zorganizowali protest pod starostwem, któremu placówka podlega. W odpowiedzi starosta Franciszek Koszowski zaproponował powołanie komisji, która zajmie się zbadaniem sprawy. Mieli się w niej znaleźć przedstawiciele nauczycielek, które czują się gnębione. Nie znajdują się. O swojej odmowie mówili na konferencji zorganizowanej w siedzibie „Solidarności” w Świeciu. - Pikieta była we wtorek. W środę starosta zaproponował nam zgłoszenie przedstawiciela do komisji. Miałymy czas do piątku - mówiła w ostatni czwartek Małgorzata Wasielewska, jedna z nauczycielek w ZSS, które mają pretensje pod adresem dyrektorki. - Początkowo zgłosiliśmy naszą koleżankę Aleksandrę Gromadzką, ale wycofaliśmy się z tego. - Miałam tam zasiadać jako członkini „Solidarności”, a nie jako osoba mobbingowana, co niektórzy starają mi się zarzucić - dodawała Gromadzka, również obecna na konferencji. - Stwierdziliśmy, że nie weźmiemy udziału w pracach komisji, bo przedstawiony nam, naprędce napisany, jej regulamin, został krytycznie oceniony przez naszych prawników z oddziału w Bydgoszczy - dodawał Marek Witomski ze świeckiej Solidarności. - Sytuację w szkole specjalnej rzetelnie może wyjaśnić tylko sąd pracy - dodała Ewa Stepnowska, nauczycielka, działaczka związkowa. - Żaden regulamin nie będzie idealny. Ale komisja byłaby krokiem w kierunku wyjaśnienia sprawy - mówi Koszowski. A zależy mu na czasie, bo jest już ogłoszony konkurs na dyrektora placówki. Dokumenty można składać do 21 lipca. Konkurs powinien zostać rozstrzygnięty na początku sierpnia. - Komisja do tego czasu mogłaby wyjaśnić sprawę, ale bez przedstawicieli nauczycieli, którzy czują się mobbingowani jej działalność nie ma sensu - dodaje Koszowski. - Nie ma innego rozwiązania niż droga sądowa - uważa dyrektor Błaszkiwicz. - Polubowne metody zostały wyczerpane. Szkoda, że wcześniej nie było prób rozmowy ze mną. Błaszkiwicz deklaruje, że weźmie udział w konkursie. - Mam nadzieję, że konflikt nie odbije się na uczniach. Maciej Ciemny Źródło informacji medialnej: http://www.pomorska.pl/http://www.pomorska.pl/wiadomosci/swiecie/a/solidarnosc-chce-sadu-w-sprawie-mobbingu-w-szkole-specjalnej-w-swieciu,10391128/ /11.07.2016/	21 czerwca przed Starostwem Powiatowym w Świeciu odbyła się PIKIETA w obronie nauczycielek sprawa może znaleźć finał w sądzie

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
18. Data: 8 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie - Trójmiasto Branża: Transport i gospodarka magazynowa	Związkowcy z portów Gdańska i Gdyni zrzeszeni w NSZZ „Solidarność”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obrona godności pracowników portowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Międzynarodowy protest dokerów Trójmiejscy portowcy 7 lipca wzięli udział w Światowych Dniach Protestu Dokerów – Global Day of Action for Dockers. Akcja była częścią kampanii w obronie godności pracowników portowych na całym świecie. Związkowcy z portów Gdańska i Gdyni tego dnia założyli kamizelki z napisem „Solidarność”. W specjalnie przygotowanych ulotkach – w języku polskim i angielskim – informowali, że miejsca pracy dokerów są niebezpieczne, ich praca jest często niepewna i tymczasowa, a związki zawodowe działające w portach niejednokrotnie są atakowane przez pracodawców. „Nasza praca ma kluczowe znaczenie dla gospodarki światowej, bez naszej pracy towary na świecie nie będą transportowane – podstawowe produkty, takie jak wasza żywność, wasze samochody, wasze meble, wasze paliwa, itd. – stałyby się niedostępne” – czytamy w ulotce. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13590-miedzynarodowy-protest-dokerow/08.07.2016/	7 lipca br. trójmiejscy portowcy wzięli udział w Światowych Dniach Protestu Dokerów (akcja była częścią kampanii w obronie godności pracowników portowych na całym świecie)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
19. Data: 8 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie - Wałbrzych Branża: Producent sprzętu górniczego	Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zagrożenie likwidacją zakładu pracy – obrona miejsc pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Wamagowi grozi likwidacja W zakładzie WAMAG, grupy KOPEX w Wałbrzychu, w czwartek 7 lipca odbył się wiec pracowników zaniepokojonych wizją likwidacji ich zakładu pracy. Ta fabryka istnieje już 196 lat. Obecnie produkuje maszyny dla górnictwa i innych branż. Nowy właściciel fabryki ogłosił, że firma ma 11 mln zadłużenia. Pracownicy nie mają pojęcia skąd ono się wzięło. Jednocześnie z zakładu zaczęto demontować część maszyn i wywozić dokumentację. Organizacja zakładowa NSZZ „Solidarność”, którą kieruje pracujący tam od 52 lat Remigiusz Zgarda zorganizowała konferencję prasową i krótki wiec pracowników, na którym poinformowała media o panującej sytuacji. W Wamagu jest zatrudnionych ponad 170 pracowników. To fachowcy, to ludzie doskonale znający się na swoim fachu. Boją się o swoje miejsce pracy, zwłaszcza ci z długim stażem pracy. Podczas wiecu oprócz przewodniczącego przemawiał wiceprzewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Radosław Mechliński, deklarował wsparcie całego Związku. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13585-wamagowi-grozi-likwidacja /08.07.2016/	7 lipca br. odbył się WIEC pracowników

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
20. Data: 7 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Gliwice Branża: Produkcja lokomotyw kolejowych oraz taboru szynowego	Związki zawodowe działające w CKPS i Newag SA	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zagrożenie likwidacją zakładu pracy – obrona miejsc pracy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Zwolnienia w Newagu Wszystko wskazuje, że gliwicki zakład spółki Newag (dawniej Zakłady Naprawcze Lokomotyw Elektrycznych, dziś Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych) zostanie jednak zlikwidowany, a jego produkcja przeniesiona do Nowego Sącza. - Otrzymaliśmy pismo od zarządu firmy, w którym poinformowano nas, że do końca bieżącego roku zwolnieniami grupowymi objętych zostanie około 280 osób z ponad 300 pracowników zatrudnionych w Gliwicach – mówi Grzegorz Stański, przewodniczący NSZZ Pracowników Newag SA Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych. Przypomnijmy, że po raz pierwszy o problemach zakładu zaczęło być głośno na początku maja tego roku. Kierownictwo spółki poinformowało związkowców o czterech możliwych scenariuszach dotyczących przyszłości gliwickiego Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych. Pierwszy z nich zakładał likwidację zakładu i przeniesienie produkcji do Nowego Sącza. Drugi - jego funkcjonowanie w dotychczasowej formule. Trzeci wariant: sprzedaż lub wydzierżawienie CKPS obcemu inwestorowi, a czwarty - przeniesienie napraw lokomotyw spalinowych z Nowego Sącza do Gliwic. Pierwsze zwolnienia zaczęły się już pod koniec kwietnia. Firma wypowiedziała umowy 23 pracownikom, w tym ludziom z długoletnim stażem oraz kilku osobom zatrudnionym na czas określony. Zachęcano też innych do zwalniania się. Wywieszono kartki z informacją: „Z uwagi na optymalizację kosztów pracodawca deklaruje wolę uzgodnienia indywidualnych preferencyjnych warunków rozwiązania umów o pracę”. Związki zawodowe działające w CKPS i Newag SA rozpoczęły spór zbiorowy z pracodawcą. Domagają się m.in. osłon socjalnych dla pracowników, którzy stracą pracę w wyniku procesów restrukturyzacyjnych. - Niestety, bardzo trudno nam się rozmawia – żali się Stański. - Pierwsze próby negocjacji zakończyły się fiaskiem. Spotykamy się ponownie. Zażądaliśmy konkretnych deklaracji. Chcemy na przykład, by zwalniane osoby otrzymywały odszkodowania i nie były zwalniane za porozumieniem stron. Takie rozwiązanie jest pułapką. Owijają wełnę w bawełnę i grają na czas. Jeśli się nie dogadamy, nie wykluczamy akcji strajkowej. (san) Źródło informacji medialnej: http://www.nowiny.gliwice.pl/home http://www.nowiny.gliwice.pl/wydarzenia.7179.0 07.07.2016/	wszczenie procedury SPORU ZBIOROWEGO

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
21.	Data: 6 lipca 2016 Miejsce konfliktu: cały kraj Branża: Transport kolejowy	Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: oddalenie przez Sąd Najwyższy w Warszawie kasacji wyroku skazującego maszynistę PKP Intercity na 3 lata i 3 miesiące więzienia za nieumyślne spowodowanie katastrofy kolejowej w Babach 12 sierpnia 2011 r. Orzeczenie jest ostateczne. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Działania związkowców bez wpływu na ruch pociągów Zapowiadane przez maszynistów wzmożone przestrzeganie procedur bezpieczeństwa nie wpływa na ruch pociągów – dowiadyuje się "Rynek Kolejowy". Związkowcy pamiętają o koledze, który rozpoczął odbywanie wyroku za spowodowanie katastrofy w Babach. Utrudnień nie ma Wbrew obawom, apel o bardzo drobiazgowie przestrzeganie procedur, przywodzący na myśl tzw. strajk włoski, nie wpłynął na ruch kolejowy. Potwierdza to zarządca infrastruktury PKP Polskie Linie Kolejowe. – Nie mamy na sieci kolejowej żadnych zachowań, które utrudniałyby ruch pociągów lub miałyby charakter protestu związkowego – mówi "Rynkowi Kolejowemu" Mirosław Siemieniec, rzecznik PKP PLK. – Nie prowadzimy strajku. Mój apel dotyczył tego, by maszyniści skrupulatnie i bez żadnej tolerancji stosowali zasady i procedury bezpieczeństwa – powiedział nam szef związku maszynistów Leszek Miętek. Jakub Madrjas Źródło informacji medialnej: http://www.rynek-kolejowy.pl/ http://www.rynek-kolejowy.pl/wiadomosci/dzialania-zwiazkowcow-bez-wplywu-na-ruch-pociagow-77248.html /06.07.2016/	drobiazgowie przestrzeganie procedur przez maszynistów – wbrew obawom - bez wpływu na ruch kolejowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
22. Data: 5 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Ruda Śląska Branża: Wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	związki zawodowe w ZCP Carbo-Energia	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: kwestie płacowe – żądanie podwyżki o 400 zł brutto dla wszystkich pracowników ZCP Carbo-Energia Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Zaostrza się konflikt w spółce Węglkokoks Energia ZCP Zaostrzył się spór zbiorowy w należącej do grupy Węglkokoks Energia spółce Zespół Ciepłowni Przemysłowych Carbo-Energia w Rudzie Śląskiej. Zakładowe organizacje związkowe rozważają przeprowadzenie referendum strajkowego. Konflikt dotyczy podwyżek płac. Na początku roku w dwóch innych spółkach wchodzących w skład grupy Węglkokoks Energia – w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Rudzie Śląskiej i w Nadwiślańskiej Spółce Energetycznej w Brzeszczach pracodawcy uzgodnili ze związkami zawodowymi, że w tym roku płace zasadnicze wzrosną odpowiednio o 150 zł brutto w rudzkim PEC i o 135 zł brutto w NSE. – Tymczasem w ZCP Carbo-Energia w lutym pracodawca bez konsultacji ze związkami zawodowymi ustalił, że podwyżka w tej firmie wyniesie 70 zł brutto, a więc połowę mniej niż w pozostałych spółkach grupy. W dodatku podwyżką objął tylko około 60 proc. załogi. To wzbudziło sprzeciw wszystkich związków zawodowych i na początku marca wszczęliśmy spór zbiorowy – mówi Dariusz Gierek, przewodniczący Solidarności w Węglkokoks Energia. Prowadzone od marca negocjacje nie przyniosły zbliżenia stanowisk. 29 czerwca strony spisały protokół rozbieżności. – Upór prezesa jest dla nas niezrozumiały. Tym bardziej że spółka w 2015 roku osiągnęła zysk w wysokości 2,5 mln zł, a pierwsze miesiące tego roku pokazały, że jej wyniki finansowe są jeszcze lepsze niż rok wcześniej. W żądaniach w sporze zbiorowym strona społeczna zgłosiła postulat podwyżki o 400 zł brutto, ale dla wszystkich jest oczywiste, że dążymy po prostu do tego, żeby podwyżki w ZCP były na podobnym poziomie, jak w pozostałych spółkach grupy i objęły całą załogę, a nie tylko połowę – podkreśla Gierek. ZCP Carbo-Energia zatrudnia blisko 190 osób. Spółka zajmuje się produkcją i dystrybucją energii ciepłej zarówno dla zakładów przemysłowych, jak i odbiorców indywidualnych. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13550-zaostrza-sie-konflikt-w-spolce-weglokoks-energia-zcp 05.07.2016/	od marca br. trwa SPÓR ZBIOROWY 29 czerwca strony sporządziły protokół rozbieżności kończący etap rokowań w sporze

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia			Miejsce konfliktu		Strony konfliktu		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu					
Branża							Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu					
23.	Data: 4 lipca 2016	Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Biała Podlaska	Branża: Ochrona zdrowia	Ratownicy ze Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Ratownictwa Medycznego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: żądanie odwołania dyrektora bialskiego pogotowia w związku z formułowanymi wobec niego przez pracowników zarzutami o mobbing Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: "Dość mobbingu", "Dość zastraszania". Ratownicy z pogotowia wyszli na ulicę Mają już dość mobbingu i żądają odwołania dyrektora. Ratownicy medyczni z Białej Podlaskiej zorganizowali już dwie pikietę. Ale w poniedziałek usłyszeli od marszałka woj. lubelskiego, że na razie nie ma podstaw do zwolnienia dyrektora bialskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Pracownicy skarżą się na zastraszanie, dyskryminację i wyzwiska ze strony swojego szefa. – Dyrektor nas nie szanuje, wyzywa, zastrasza zwolnieniami. Zazwyczaj każda rozmowa kończy się podniesionym głosem – mówi Mariusz Fidura, ratownik ze związków zawodowych. – Częste kontrole polegają na tym aby znaleźć jakiś błąd i nałożyć na nas kary finansowe. Chcemy sprawę jak najszybciej zakończyć, bo to nas stresuje – dodaje Fidura. – Pan dyrektor robi wszystko aby nas poniżyć. Łamane są nasze prace – uważa z kolei ratownik Waldemar Zdańkowski. Tymczasem, Roman Filip szef placówki z tymi zarzutami się nie zgadza i tłumaczy, że jest po prostu "wymagający". – Mam czyste sumienie. Odnoszę wrażenie, że wielu pracowników za mobbing uważa rzetelne wykonywanie swoich obowiązków. Nigdy jako dyrektor nie przekroczyłem swoich uprawnień zarządzając jednostką, a już od 11 lat tutaj pracuję – przyznaje Roman Filip. – Może w pojęciu niektórych za dużo jest wymagań, ale odpowiedzialny dyrektor pogotowia powinien egzekwować czasy wyjazdu i dotarcia do pacjenta – stwierdza. Po interwencji na sesji sejmiku woj. lubelskiego w pogotowiu trwa właśnie kontrola z urzędu marszałkowskiego. W poniedziałek grupa ratowników zorganizowała w Białej Podlaskiej już drugą kilkugodziną pikietę. – Chcemy odwołania dyrektora – mówią zgodnie ratownicy. Na spotkanie z nimi i dyrektorem przyjechał też w poniedziałek Sławomir Sosnowski marszałek woj. lubelskiego. Ratownicy nie poddają się i zapowiadają dalszą walkę. – Udowodnimy że sprawiedliwość jest po naszej stronie. Zawiadomimy inspekcję pracy i sąd. Zapewniamy jednocześnie, że pacjenci mogą czuć się bezpiecznie, swoje obowiązki wykonujemy należycie – podkreśla Mariusz Fidura. Z kolei, zapytany o to czy poda się dymisji, dyrektor Roman Filip odpowiada, że sam tego nie robi. – Decyzja leży po stronie moich przełożonych – konkluduje szef pogotowia. Ewelina Burda Źródło informacji medialnej: http://www.dziennikwschodni.pl/http://www.dziennikwschodni.pl/biala-podlaska/dosc-mobbingu-dosc-zastraszania-ratownicy-z-pogotowia-wyszli-na-ulice,n,1000183147.html /04.07.2016/				ratownicy zorganizowali kolejną kilkugodziną PIKIETĘ PROTESTACYJNĄ		konflikt był przedmiotem interwencji radnych sejmiku woj. lubelskiego, w pogotowiu trwa kontrola z urzędu marszałkowskiego		możliwa dalsza eskalacja protestu	

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
24. Data: 4 lipca 2016 Miejsce konfliktu: cały kraj Branża: Transport kolejowy	Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: oddalenie przez Sąd Najwyższy w Warszawie kasacji wyroku skazującego maszynistę PKP Intercity na 3 lata i 3 miesiące więzienia za nieumyślne spowodowanie katastrofy kolejowej w Babach 12 sierpnia 2011 r. Orzeczenie jest ostateczne. Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Maszynista poszedł do więzienia. Związkowcy rozpoczęli włoski strajk Maszynista uznany przez sąd za winnego nieumyślnego spowodowania katastrofy kolejowej na stacji Baby przed pięcioma laty poszedł dziś do więzienia na ponad trzy lata. W proteście przeciw wyrokowi Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych rozpoczął tak zwany strajk włoski. 4 lipca maszynista uznany przez sąd za winnego musiał stawić się w areszcie w Częstochowie celem odbycia kary. Z tego powodu Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce rozpoczął akcję – jak tłumaczy – piętnującą haniebne orzeczenie polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości i przeciwdziałającą zagrożeniom bezpieczeństwa ruchu kolejowego". – Musimy być bezwzględni dla wszelkich zagrożeń dla bezpieczeństwa, dlatego m.in. zaapelowałem do maszynistów, aby przy najdrobniejszych uchybieniach w tym względzie zatrzymywali pociągi. Musimy zrobić wszystko by na polskich torach nikt nie ginął wskutek zaniedbań systemowych – wyjaśnił prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Leszek Miętek. To, co zapowiada szef związkowców to tzw. strajk włoski – rodzaj protestu, w którym pracownicy, wykonując obowiązki w sposób skrajnie drobiazgowy, utrudniają lub wręcz paraliżują zwykłe funkcjonowanie firmy. – Z odpowiedzialnego kolejarza cieszącego się dobrą opinią przełożonych zrobiono kozła ofiarnego i potraktowano niczym pospolitego przestępcę, aby odsunąć podejrzenia od wadliwego działania urządzeń systemu sterowania ruchem na Polskich Kolejach – dodał Miętek.(...) Jakub Madryas Źródło informacji medialnej: http://www.rynek-kolejowy.pl/http://www.rynek-kolejowy.pl/wiadomosci/maszynista-poszedl-do-wiezienia-zwiazkowcy-rozpoczeli-wloski-strajk-77228.html /04.07.2016/	tzw. strajk włoski

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia			Miejsce konfliktu		Branża		Strony konfliktu		Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Źródło informacji medialnej		Forma protestu		Stan konfliktu															
25.	Data: 4 lipca 2016		Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Wrocław		Branża: Kultura i sztuka		Komisja Zakładowa Inicjatywy Pracowniczej w Polskim Teatrze Tańca w Poznaniu		Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - Brak konsultacji z radą artystyczną Teatru Polskiego we Wrocławiu obsady stanowiska dyrektora Teatru Polskiego we Wrocławiu - Żądanie zwiększenia budżetu teatru Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W WALCE O TEATR POLSKI ODPADLI WSZYSCY KANDYDACI. BĘDZIE KOLEJNY KONKURS		Coraz ostrzejszy jest konflikt o szefa Teatru Polskiego we Wrocławiu. Chodzi o konkurs na dyrektora placówki. Najpierw zespół twardo stał w obronie Krzysztofa Mieszkowskiego, później apelował, by dyrektorem została Izabela Duchnowska, a funkcję szefa artystycznego objął Mieszkowski. Teraz zarząd województwa odrzuca wszystkie kandydatury, a pracownicy grożą protestami.		– Chcemy rozmawiać, ale dialogu nie ma – mówi aktor Adam Szczyszczaj. – Nikt z urzędników z nami nie rozmawia. Zespół traktowany jest jak śmieci – dodaje dyrektor Mieszkowski.		Tydzień temu Samborski [odpowiedzialny w zarządzie województwa za kulturę] wypowiedział się na temat konkursu, że pracownicy podczas wyboru dyrektora nie będą mieli wiele do powiedzenia. – Oczywiście, że nie, bo to jest kompetencja – po pierwsze: komisji, która rekomenduje, a po drugie: zarządu, który powołuje dyrektora – mówił.		Do konkursu stanęły cztery osoby. Zespół poparł menedżerkę kultury Izabelę Duchnowską. Jednak głośno było o tym, że największe szanse na wygraną miał znany przede wszystkim z serialowych ról aktor Cezary Morawski. Zespół teatru mówi „nie”. (...)		Rada artystyczna teatru wystosowała list protestacyjny przeciwko działaniom władz. – Powołanie na stanowisko dyrektora Izabeli Duchnowskiej, gwarancja zatrudnienia na stanowisku dyrektora artystycznego Krzysztofa Mieszkowskiego oraz zwiększenie pieniędzy na utrzymanie teatru – wymienia postulaty aktor Andrzej Wilk.		– Nie zgadzamy się na podejmowanie decyzji bez naszego udziału, w tej sprawie będziemy protestować w każdy możliwy sposób.		Anna Tuz		Źródło informacji medialnej: http://wroclaw.tvp.pl/http://wroclaw.tvp.pl/26029746/w-walce-o-teatr-polski-odpadli-wszyscy-kandydaci-bedzie-kolejny-konkurs/04.07.2016/		rada artystyczna teatru wystosowała list protestacyjny przeciwko działaniom władz		zapowiada też: „w tej sprawie będziemy protestować w każdy możliwy sposób”	

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
26. Data: 1 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Polkowice Branża: Produkcja przemysłowych urządzeń chłodniczych i wentylacyjnych	Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" w Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podwyżki wynagrodzeń na grupach zaszeregowania dla wszystkich pracowników • podniesienie stałego elementu premii OEE z 70 zł do 100 zł brutto • podniesienie o 2,5% podstawowego odpisu na ZFŚS na każdego pracownika • dofinansowanie karty multisport przez pracodawcę Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w Sanden w Polkowicach zakończony W środę 29 czerwca związkowcy z Solidarności podpisali porozumienie z pracodawcą i zakończyli spór zbiorowy w Sanden w Polkowicach. Udało nam się wynegocjować porozumienie z pracodawcą na następujących warunkach: – podniesienie w tabeli zaszeregowania stawki X o kwotę 100 złotych brutto, – gwarantowaną podwyżkę na grupach zaszeregowania dla wszystkich pracowników B1 -50zł, B2 – 70zł, C – 100 zł, D – 130 zł, – podniesienie stałego elementu premii OEE z 70 zł do 100 zł brutto, – podniesienie podstawowego odpisu na ZFŚS o kwotę 45 000 zł. Najważniejszą rzeczą było zagwarantowanie podwyżki dla pracowników z grupy B1, na co pierwotnie nie chciał się zgodzić pracodawca - mówi Lidia Fecko Skierko przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność” w Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach. Negocjacje płacowe w firmie trwały od 13 maja, a spór zbiorowy wszczęto 7 czerwca. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13535-spor-zbiorowy-w-sanden-w-polkowicach-zakonczony /01.07.2016/	29 czerwca podpisano POROZUMIENIE kończące spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
27. Data: 1 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Poznań Branża: Kultura i sztuka	Komisja Zakładowa Inicjatywy Pracowniczej w Polskim Teatrze Tańca w Poznaniu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty placowe; brak zakładowego dialogu społecznego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Powstała komisja przy Polskim Teatrze Tańca. Liczne nieprawidłowości i spór zbiorowy Do powstałej w styczniu br. KZ Inicjatywy Pracowniczej należy obecnie połowa załogi teatru, zarówno artyści, jak też pracownicy techniczni i administracyjni. Motywów powołania organizacji było kilka, jednym z nich – zmiana na stanowisku dyrektora instytucji. Po 27 latach z kierowania teatrem zrezygnowała Ewa Wycichowska. Załoga chciała mieć możliwość zabrania głosu w wyborze jej następczyni, która rozpocznie urzędowanie od 1 września. Innym powodem były obowiązujące w teatrze stosunki pracy. Lista zarzutów była w tym przypadku dość długa: od braku dialogu przy zarządzaniu instytucją, przez łamanie wielu przepisów Kodeksu pracy, po kwestie związane z wynagrodzeniem. Ustępująca dyrektorka teatru z początku kompletnie ignorowała naszą organizację, co przejawiało się między innymi we wprowadzeniu zmian w regulaminie wynagradzania i regulaminie funduszu świadczeń socjalnych bez niezbędnych konsultacji ze związkiem zawodowym, co oczywiście zostało oprotetowane. Ostatecznie związek zawodowy postanowił wejść w spór zbiorowy, o czym poinformował pracodawcę pod koniec maja, a w sam spór rozpoczął obowiązywać 6 czerwca br. Postulaty dotyczyły kwestii placowych. Zażądano likwidacji wysokiej premii uznaniowej (30%) i dodania jej do podstawy wynagrodzenia. Było to zgodne z zaleceniami zarządu województwa wielkopolskiego (instytucji nadrzędnej dla teatru) z kwietnia 2015 r. Po drugie zażądano 20% podwyżki płac.(...) Na spór pracodawca zareagował zapowiadając lokaut i zwolnienie 60% załogi. Związek uznał działania dyrekcji za nielegalne.(...) Ostatecznie 24 czerwca, na jednoznaczne żądanie IP, odbyły się w Polskim Teatrze Tańca rokowania, w trakcie których strona związkowa stanęła na stanowisku, że dopóki nie zostaną prawidłowo sporządzone nowe regulaminy pracy i wynagradzania, trudno mówić o rozstrzygnięciu żądania dotyczącego odpowiedniego włączenia premii uznaniowej do wynagrodzenia, choć żądanie to, w takiej czy innej formie, zostanie spełnione. Co do 20% podwyżki zgodzono się, że rokowania w tej sprawie zostaną wznowione po urlopie, tj. na przełomie sierpnia i września (...) Jarosław Urbański Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/http://www.ozzip.pl/teksty/informacje/wielkopolskie/item/2141-powstala-komisja-przy-polskim-teatrze-tanca-liczne-nieprawidlowosci-i-spor-zbiorowy /01.07.2016/	od końca maja br. trwa procedura SPORU ZBIOROWEGO (etap rokowań)

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
28. Data: 1 lipca 2016 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie – Kołobrzeg Branża: Ochrona zdrowia	Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych w Regionalnym Szpitalu w Kołobrzegu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty placowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Podwyżki płac w szpitalu Od 1 lipca etatowi pracownicy Regionalnego Szpitala w Kołobrzegu będą zarabiać więcej. W placówce zakończył się trwający niemal pół roku spór zbiorowy. Zakres i wysokość podwyżek w kołobrzesckim szpitalu przedstawił dyrektor szpitala Tomasz Szymański: - Pracownicy zatrudnieni na umowę o pracy otrzymają podwyżki. 180 zł dla pracowników, którzy pracują w systemie jednozmianowym i 150 zł dla tych, którzy pracują w systemie zmianowym. Kwota 80 i 50 zł postanie w podstawie, natomiast 100 zł będzie do 31 grudnia tego roku. To czy zostanie utrzymana od stycznia, jest uzależnione od kondycji finansowej szpitala – wyjaśnia dyrektor. Na większe pensje mogą liczyć m.in. pielęgniarki, sanitariusze, pracownicy laboratoriów i administracji. Danuta Pietrzela, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w szpitalu, zaznacza, że kwota podwyżek nie jest do końca satysfakcjonująca, przypomina, że ostatnie podwyżki pracownicy szpitala dostali ponad cztery lata temu: - Treść porozumienia jest satysfakcjonująca dla strony związkowej, ale kwoty niekoniecznie. Negocjacje trwały pół roku, nie było łatwo. Niemniej jednak obie strony starały się wzajemnie zrozumieć. Ostatni wzrost naszych wynagrodzeń miał miejsce w marcu 2012 roku – tłumaczy Danuta Pietrzela. Tegoroczne podwyżki obejmą 434 z 720 pracowników szpitala. Krzysztof Klinkosz/ez Źródło informacji medialnej: http://www.radio.koszalin.pl/pl http://www.radio.koszalin.pl/pl/artykul/podwyzki-plac-w-szpitalu.15492.html /01.07.2016/	Zakończenie SPORU ZBIOROWEGO

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
29. Data: 30 czerwca 2016 Miejsce konfliktu: sieć sklepów Auchan Branża: Pozostała sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach	KZ NSZZ „S” w Auchan Polska	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - niski poziom wynagrodzeń, niekorzystne warunki premiowania - pozorowanie dialogu społecznego przez pracodawcę Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będzie spór zbiorowy w Auchan? „Wydusić z pracownika wiele, dając niewiele” – taką filozofię, zdaniem związkowców, prezentują władze sieci hipermarketów Auchan w Polsce. Wszystko wskazuje na to, że wielomiesięczne negocjacje strony pracowniczej z zarządem firmy nie przyniosą rezultatu. Fiaskiem zakończyło się kolejne spotkanie w czerwcu 2016 r. Zakładowa „Solidarność” przymierza się do rozpoczęcia sporu zbiorowego z pracodawcą. Auchan to francuska sieć hipermarketów od dwudziestu lat obecna także w Polsce. Jej pracownicy narzekają na niskie wynagrodzenia i niekorzystne warunki premiowania. W obu tych kwestiach od kilku miesięcy toczą się negocjacje między zakładową „S” a przedstawicielami zarządu. Związkowcy wskazują, że tzw. indywidualna premia miesięczna jest indywidualną tylko z nazwy, ponieważ jej przyznanie nie jest uzależnione od postawy i wydajności danego pracownika, a całego zespołu w danym hipermarkecie. Zdaniem związkowców stosowanie kryterium odpowiedzialności zbiorowej negatywnie wpływa na motywację pracowników. Zarząd firmy nie zgadza się także na podwyżki wynagrodzeń zasadniczych, argumentując to słabymi wynikami finansowymi. Z kolei strona związkowa uważa, że dyrekcja pozoruje dialog społeczny. Wprawdzie kolejne spotkania z przedstawicielami pracowników odbywają się co miesiąc, ale nic z nich nie wynika. Dlatego „S” nie wyklucza rozpoczęcia sporu zbiorowego z pracodawcą. „Naszym zdaniem staje się to jedynym cywilizowanym rozwiązaniem mogącym prowadzić do osiągnięcia porozumienia stron w zakresie procedowanych propozycji” – czytamy w komunikacie KZ NSZZ „S” w Auchan Polska, wydanym jeszcze w maju br. Źródło informacji medialnej: http://www.solidarnosc.org.pl/ http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/regiony/item/13528-bedzie-spor-zbiorowy-w-auchan/30.06.2016/	fiasko dotychczasowych rozmów związkowców z pracodawcą możliwe wszczęcie procedury sporu zbiorowego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
30.	Data: 30 czerwca 2016 Miejsce konfliktu: cały kraj Kwestie systemowe – system emerytalny	OPZZ	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obniżenie wieku emerytalnego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związki zawodowe wyjdą na ulice? W tle obniżenie wieku emerytalnego • Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych jest zawiedzione projektem ustawy o obniżeniu wieku emerytalnego, jaki prezydent Andrzej Duda skierował do Sejmu. • Jeśli rząd nie uwzględni ich propozycji, nie wykluczają ulicznych protestów. OPZZ liczyło na to, że wrócą stare zasady przechodzenia na emeryturę, czyli kobiet w wieku 60 lat, a mężczyzn - 65, oraz że prawo do emerytury uzyskają, niezależnie od wieku, także ci, którzy przepracowali określoną liczbę lat - informuje "Rzeczpospolita". Jednak w projekcie ustawy, jaki prezydent Andrzej Duda skierował do Sejmu, prawo do emerytury daje staż pracy - 40 lat w przypadku mężczyzn i 35 lat dla kobiet - ale dotyczy to tylko osób, które osiągnęły odpowiedni wiek: mężczyźni 65 lat, a kobiety 60. Stosunkowo młody emeryt mógłby równocześnie pobierać świadczenia i dorabiać. Połączenie stażu pracy z wiekiem ogranicza taką możliwość. Przewodniczący OPZZ Jan Guz nie wykluczył na łamach "Rz", że niezadowolenie związków z tego, jak obecna władza rozwiązuje sprawę emerytur, zaprowadzi je na ulicę. Źródło informacji medialnej: http://www.parlamentarny.pl/http://www.parlamentarny.pl/spoleczenstwo/zwiazki-zawodowe-wyjdą-na-ulice-w-tle-obniżenie-wieku-emerytalnego.11134.html /30.06.2016/	OPZZ nie wyklucza ulicznych protestów, w związku z niesatysfakcjonującymi go rozwiązaniami zawartymi w prezydenckim projekcie dotyczącym obniżenia wieku emerytalnego skierowanym do Sejmu

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
31. Data: 30 czerwca 2016 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Poniatowa Branża: Ochrona zdrowia	Grupa 16-stu lekarzy ze szpitala w Poniatowej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie dymisji prezesa zarządu Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim – spółki handlowej zarządzającej szpitalem w Poniatowej pod zarzutem nieprawidłowości organizacyjnych oraz braku współpracy z zespołem Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Konflikt w szpitalu. Lekarze odchodzą z pracy • W czwartek (30 czerwca) odbyła się nadzwyczajna sesja rady powiatu opolskiego (województwo lubelskie). • Była poświęcona sytuacji w szpitalu w Poniatowej, z którego 1 lipca odchodzi z pracy 16 lekarzy. Spór na linii prezes szpitala - lekarze nie został rozwiązany. Jak wynika z relacji TVP Lublin, starosta przekonywał, że sytuacja jest opanowana, a prezes samorządowego szpitala, że jutro pacjentami będzie miał się kto opiekować. Innego zdania byli opozycyjni radni, którzy obawiają się, że od piątku (1 lipca) opieka nad pacjentami nie będzie wystarczająca. Uważają, że starosta nie dołożył wszelkich starań, by konflikt rozwiązać. Lekarze domagali się od władz powiatu opolskiego, który jest właścicielem szpitala, dymisji prezesa Roberta Lisa. Zarzucają mu nieprawidłowości organizacyjne oraz brak współpracy z zespołem. Na znak protestu złożyli wypowiedzenia. Dwa lata temu szpital w Poniatowej przekształcił się ze SPZOZ w spółkę prawa handlowego. Sto procent udziałów ma w niej opolskie starostwo powiatowe. Wiosną 16 lekarzy podpisało się pod wnioskiem do starosty o odwołanie ze stanowiska prezesa Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim, które zarządza poniatowskim szpitalem. Wniosek pozostał bez odpowiedzi, dlatego lekarze złożyli wypowiedzenia. Czwartek (30 czerwca) jest ich ostatnim dniem pracy. Źródło informacji medialnej: http://www.portalsamorzadowy.pl/http://www.portalsamorzadowy.pl/ochrona-zdrowia/konflikt-w-szpitalu-lekarze-odchodza-z-pracy-bo-nie-odwolano-prezesa,81949.html /30.06.2016/	protest lekarzy przybrał formę rezygnacji 16-u z nich z pracy ze skutkiem od 1 lipca br.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - LIPIEC 2016

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
32.	Data: 30 czerwca 2016 Miejsce konfliktu: woj. dolnośląskie – Wałbrzych Branża: Produkcja silników do pojazdów samochodowych (z wyłączeniem motocykli) oraz do ciągników rolniczych	pracownicy Toyota Motor Manufacturing Poland Sp. z o.o. reprezentowani przez NSZZ "Solidarność", OPZZ i Kadrę	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płacy Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest w fabryce Toyoty w Wałbrzychu. Piekło w gembie Olejowe opary, brak wentylacji i wysrubowane tempo sprawiają, że niektórzy mdleją. Związkowcy zwrócili się do Toyoty z prośbą o dodatkową jednogminutową przerwę oraz napoje uzupełniające elektrolity. Firma odmówiła z powodu napiętego planu produkcyjnego W fabryce trwa także spór zbiorowy. Żaden z trzech związków zawodowych: "Solidarność", OPZZ i Kadra, nie podpisał porozumienia. Postulują 4,5 procent podwyżki, dodatkowe 250 złotych do stawki podstawowej, by nadgonić różnice płacowe w stosunku do innych firm branży motoryzacyjnej, i 3 tysiące jednorazowej premii od zysku. Źródło informacji medialnej: http://wyborcza.pl/duzyformat/0,0.html http://wyborcza.pl/duzyformat/1,153303,20322898,protest-w-fabryce-toyoty-w-walbrzychu-pieklo-w-gembie.html /30.06.2016/	trwa SPÓR ZBIOROWY (etap mediacji)